

PRODUKTIVKRÄFTE UND PRODUKTIONSVERHÄLTNISSE IN UR- UND FRÜHGESCHICHTLICHER ZEIT, F. Horst, B. Krüger red., Berlin 1985, ss. 356, 103 ryciny w tekście.

W grudniu 1981 r. odbyło się w Berlinie posiedzenie naukowe Towarzystwa Historyków NRD poświęcone problematyce sił wytwórczych i stosunków produkcji w pradziejach. W 1985 r. ukazała się książka zawierająca teksty wystąpień uczestników obrad.

Jest to pozycja szczególnego rodzaju, bowiem poruszane są w niej problemy dotyczące wszystkich epok archeologicznych, a zespół autorów liczy 29 osób. Dominują wśród nich badacze ośrodka berlińskiego (Zentralinstitut für Alte Geschichte und Archäologie, Humboldt Universität zu Berlin, Märkisches Museum), w posiedzeniu brali też udział archeolodzy z Weimaru, Jeny, Poczdamu, Halle, Drezna i Lipska. Oprócz badaczy niemieckich swoje artykuły zamieścili także R. Pleiner, V. Furmánek i J. Waldhauser oraz J. Piaskowski. Wśród autorów znajduje się jedynie dwóch przedstawicieli innych niż historyczne dyscyplin (K.-D. Jäger, J. Piaskowski).

Szerokie sformułowanie tematu posiedzenia pozwoliło na zróżnicowanie zakresu artykułów zebranych w tym tomie. Ma to także wpływ na kształt recenzji, w której nie sposób omówić szczegółowo wszystkich poruszanych w pracy problemów. Przede wszystkim zwrócono więc uwagę, częściowo także ze względu na zainteresowania autora recenzji, na zagadnienia związane z wpływem rozwoju sił wytwórczych i stosunków produkcji na osadnictwo oraz na zaproponowane przez kilku autorów interesujące metody badań osadniczych, tak w skali mikroregionalnej, jak i w skali większych obszarów. Nieco więcej uwagi poświęcono też ciekawym, a ujawniającym się właśnie w pracy tego typu, różnicom w podejściu do zagadnień badawczych różnych okresów.

Poszczególnym epokom poświęcono nierówną ilość miejsca. Najmniej epoce paleolitu. Dotyczący tego okresu artykuł R. Feustela (*Die Entwicklung der Produktivkräfte in der Altsteinzeit*) jest, mimo szerokich ram zakreślonych w tytule, zbyt ogólny (s. 9-11), by mógł bliżej zainteresować czytelnika wprowadzonego w problemy badań paleolitu. Autor zdecydował się na poruszenie, choćby krótko, wielu kwestii, zamiast skupić się na jednym z tematów i omówić go dokładniej.

Obszerniej potraktowano neolit, o którym piszą Th. Weber (*Die Übernahme neolithischer Kulturelemente in das Mesolithikum des südlichen Ostseeküstengebietes*), F. Schlette (*Die Entwicklung der Produktivkräfte im Meso- und Neolithikum*), D. Kaufmann (*Produktivkräfte und Kulturwandel im Neolithikum*), K.-D. Jäger (*Zum Einfluss der geographischen Umwelt auf die Entwicklung der Produktivkräfte im Neolithikum*) i D. W. Müller (*Besiedlung und wirtschaftliche Nutzung von Mittelgebirgsregionen in neolithischer Zeit*).

Wśród wymienionych prac na uwagę zasługują artykuły F. Schlettego (s. 13-21) i Th. Webera (s. 23-29), w których położono nacisk na rozpatrzenie zagadnień najistotniejszych, a mianowicie na problematykę końca mezolitu i początku neolitu. W obu artykułach istotne są też uwagi o podstawowej roli jakości źródeł archeologicznych dla rozstrzygnięcia problemów badawczych. W innych opracowaniach nie znajdujemy wypowiedzi na ten temat, a przecież jakość źródeł ma zasadniczy wpływ na rezultaty badań pradziejów. Podkreślono również (F. Schlette) płynność przejścia od gospodarki jedynie przyswajającej do gospodarki produkującej środki

żywności, przejawiająca się nie tylko w stopniowym opanowywaniu nowych umiejętności, ale także w postępującym od okresu mezolitu procesie zapoznawania się z przyrodą i prawami nią rządzącymi. W artykule Th. Webera mowa jest przede wszystkim o kontaktach między grupami ludności mezo- i neolitycznej w strefie położonej na południe od wybrzeży Bałtyku. Autor przypuszcza, nie dysponując jednak, jak sam stwierdza (s. 24), wystarczającą bazą źródłową, że istniejące niewątpliwie kontakty między ludnością kultur pozostających na różnych stopniach rozwoju gospodarczego nie wpłynęły na zmianę podstaw egzystencji społeczeństw późnomezolitycznych. Propozycja ta nie została jednak podbudowana próbą wyjaśnienia przyczyn tego stanu rzeczy. Można spodziewać się, że jedną z przyczyn było zapewnienie sobie przez ludność kultur schyłkowomezolitycznych wystarczających podstaw gospodarczych poprzez nieprodukcyjne formy wykorzystania środowiska¹. Pewną rolę odgrywały także trudniejsze warunki klimatyczne.

Prace F. Schlettego i Th. Webera wskazują na nadal trwające zainteresowanie nauki tym przełomowym momentem dziejów. Warto dodać, że w ostatnich latach problemy przejścia od mezolitycznych do neolitycznych sposobów gospodarowania na terenach Europy środkowej, w tym także jej północnej części, były tematem wielu nowych prac².

Nieco dłużej warto zatrzymać się także nad artykułem K.-D. Jägera (s. 41-50), który poruszył problemy wpływu środowiska naturalnego na rozwój sił wytwórczych. Autor słusznie zwraca uwagę na rolę środowiska przejawiającą się we wpływie na rolnictwo, hodowlę, a także, poprzez rozmieszczenie zasobów surowcowych, na wyrób przedmiotów z gliny, kamienia itd. Wypada się zgodzić również z tym, że zmiana we wpływie człowieka na środowisko naturalne miała w początkach neolitu charakter jakościowy. Natomiast dyskusyjne są stwierdzenia dotyczące możliwości rekonstruowania stanu niektórych elementów środowiska w przeszłości. Nie budzi zastrzeżeń uznanie podłoża geologicznego oraz rzeźby terenu za czynniki w zasadzie niezmiennie, choć oczywiście można wskazać wiele przykładów przekształceń rzeźby terenu nawet w stosunkowo krótkich odcinkach czasu³. Nie ulega też wątpliwości, że gleby i szata roślinna należą do grupy czynników zmiennych⁴. Warto jednak przypomnieć, że wykorzystywanie wyników badań paleogeograficznych i paleobotanicznych, a w tym zwłaszcza palinologicznych, do prób rekonstrukcji środowiska naturalnego obwarowane jest wieloma zastrzeżeniami. Zwracają na to uwagę sami palinolodzy⁵. I tak na przykład ogólny schemat rozwoju szaty roślinnej w środkowej Europie po okresie zlodowaceń, przedstawiony w podstawowych dla tego zagadnienia pracach F. Firbasa i A. Środonia⁶, jest zdecydowanie niewystarczający do odtwo-

¹ H. Schwabedissen, *Ertebölle/Ellerbek – Mesolithikum oder Neolithikum*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, t. 14/15: 1981, s. 129-142.

² Zamieszczono je w tomie 14/15: 1981 rocznika „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”. Piszą tam m. in.: Z. Bagniewski, *Das Problem der Koexistenz mesolithischer und neolithischer Gessellschaften im Südtteil des mitteleuropäischen Flachlandes*; V. Geupel, *Zum Verhältnis Spätmesolithikum-Frühneolithikum im mittleren Elbe-Saale-Gebiet*; Th. Weber, *Flintinventare der Ertebölle- und der Trichterbecherkultur im südwestlichen Ostseeraum*.

³ L. Starkel, *Paleogeografia holocenu*, Warszawa 1977, a także: H. R. Bork, *Die holocäne Relief- und Bodenentwicklung im unteren Rhume- und Sösetal*, „Göttinger Jahrbuch”, t. 29: 1981, s. 7-22; E. Mycielska-Dowgiałło, *Rozwój doliny środkowej Wisły w holocenie w świetle badań z okolic Tarnobrzega*. „Przegląd Geograficzny”, t. 64: 1972, z. 1, s. 73-83.

⁴ A. Richling, *Metody badań kompleksowej geografii fizycznej*, Warszawa 1981.

⁵ Na ograniczenia tej metody wskazują K. Faegri, J. Iversen, *Podręcznik analizy pyłkowej*, Warszawa 1978, s. 72n., 106n., 145n., a także M. J. Dąbrowski, *Analiza pyłkowa torfowiska Calowanie*, „Archeologia Polski”, t. 19: 1981, s. 269-290.

⁶ F. Firbas, *Spät- und nacheiszeitliche Waldgeschichte Mitteleuropas nördlich der Alpen*, Jena 1949/1952; A. Środoń, *Roślinność Polski w czwartorzędzie*, [w:] *Szata roślinna Polski*, t. I, W. Szafer, K. Zarzycki red., Warszawa 1972, s. 527-569.

rzenia dziejów środowiska mikroregionu lub mezoregionu osadniczego. W takiej sytuacji konieczne jest przeprowadzenie szczegółowych analiz przyrodniczych właśnie na interesującym archeologa terenie. Kilka takich opracowań wykonano także dla obszaru, na którym położone są, omawiane przez K.-D. Jägera, stanowiska neolityczne⁷.

Na marginesie uwag o stosowaniu w archeologii metod paleogeograficznych można podkreślić następujący fakt: archeolog badający późniejsze niż neolit okresy pradziejów inaczej widzi zagadnienia przydatności tych metod niż badacze zajmujący się epoką kamienia. Ci ostatni dość optymistycznie oceniają możliwości wykorzystania paleogeografii⁸, w odniesieniu bowiem do paleolitu, mezolitu czy neolitu różnice między dokładnością datowań archeologicznych i paleogeograficznych nie występują tak ostro. Natomiast, wzrastająca w miarę zbliżania się do czasów historycznych, precyzja datowania zjawisk archeologicznych sprawia, iż różnice te zaczynają odgrywać znaczną rolę. To zaś w wielu wypadkach utrudnia korzystanie z osiągnięć paleogeografii czy paleobotaniki.

Epoce brązu poświęcone są artykuły F. Horsta (*Die Entwicklung der Produktivkräfte in der Bronzezeit*), D.-W. R. Bucka (*Siedlungsformen und Wirtschaftsweise bei den Stämmen der westlichen Lausitzer Kultur*), R. Bredina (*Aussagen der Untersuchung des bronzezeitlichen Lausitzer Gräberfeldes von Tornov, Kr. Calau, zur Entwicklung der Produktivkräfte*), V. Furmanka (*Zur ökonomischen Entwicklung bei der Stämmen der jüngeren Bronzezeit in der Slowakei*) i A. Häuslera (*Die Anfänge von Rad und Wagen in der Kulturgeschichte Europas*).

F. Horst (s. 63-82) zwraca uwagę zarówno na społeczne, jak i techniczne aspekty wprowadzenia obróbki rud miedzi i innych metali. Godne podkreślenia jest omówienie przez tego autora chronologii opanowywania nowej technologii na wszystkich kontynentach. Choć z konieczności krótkie i bardzo ogólne, stanowi ono dobre tło dla poruszanych w dalszym ciągu zagadnień. Tak szerokiej perspektywy geograficznej nie spotykamy w innych opracowaniach. Autor ten poświęca także wiele uwagi załamaniom rytmu rozwoju poszczególnych grup ludności środkowoeuropejskiej w epoce brązu (zwłaszcza w jej okresie B). Próba wyjaśnienia tego zjawiska jest jednak dość ogólna. Upadek kultury unietyckiej tłumaczy się wyczerpaniem złóż rudy miedzi, co jest chyba niezupełnie słuszne, bo złoża miedzi w tym rejonie eksploatowano aż do średniowiecza.

Analizę osadniczo-gospodarczą mikroregionu osadniczego prezentuje D.-W. R. Buck (s. 83-105). Omawiany przykład dotyczy stanowisk sasko-łużyckiej grupy kultury łużyckiej (od środkowej epoki brązu po fazę HaD2 epoki żelaza), ale istotna jest tu przede wszystkim prezentowana metoda. Autor stawia konkretny problem (odnalezienie przyczyn zróżnicowania form osiedli kultury łużyckiej na badanym terenie) i proponuje sposób jego rozwiązania. Jest przy tym w tej korzystnej sytuacji, że dysponuje zarówno wynikami ciekawych planowych badań wykopaliskowych jak i analizami przyrodniczymi. Analiza działalności gospodarczej jest tu ściśle powiązana z wynikami badań nad dziejami środowiska, pozwalającymi na stwierdzenie daleko posuniętych przekształceń warunków naturalnych w trakcie rozwoju osadnictwa tej grupy (faza HaB). Przejawiało się to w radykalnej zmianie stosunków wodnych. Znaczące osuszenie klimatu zmieniło część uprzednio wykorzystywanych terenów w zbyt suche, a jednocześnie udostępniło do wykorzystania gospodarczego nisko położone i podmokłe tereny dolinne. Udało się autorowi

⁷ K.-D. Jäger, *Holozänstratigraphische Befunde als Zeugnisse für den Landesausbau im slawischen und deutschen Mittelalter*, [w:] *Berichte über den II. Internationalen Kongress für slawische Archäologie*, Berlin 1973, s. 75-88; tenże, *Holozänstratigraphische Aussagemöglichkeiten über anthropogene Veränderungen natürlicher Umweltbedingungen – Ein Beitrag zur Ökologie des Menschen im ur- und frühgeschichtlichen Mitteleuropa*, „Mitteilungen der Sektion Anthropologie der Biologischen Gesellschaft der DDR”, nr 35: 1987, s. 7-19; K.-D. Jäger, J. Preuss, *Urgeschichtliche Besiedlung in ihrer Beziehung zur natürlichen Umwelt*, „Etnographisch-Archäologische Zeitschrift”, t. 20: 1979, s. 170-177.

⁸ Np. *Człowiek i środowisko w pradziejach*, J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski red., Warszawa 1983, s. 13, 315.

powiązać te zjawiska z zachodzącym współcześnie procesem osadniczym – zakładaniem planowo rozlokowanych osiedli w dolinach rzecznych.

Bardzo interesująca jest także analiza oddziaływania gospodarki małego osiedla (stanowisko Neuendorf, Kr. Cottbus) na jego naturalne otoczenie. Najciekawsze wydaje się stwierdzone archeologicznie zjawisko dewastacji pokrywy leśnej i glebowej wokół stanowiska, co doprowadziło do uruchomienia okolicznych wydm. Podczas prac wykopaliskowych stwierdzono występowanie warstwy piasku pokrywającej osadę i towarzyszące jej cmentarzysko. Autor przeprowadza też interesujące obliczenia dotyczące powierzchni terenów uprawnych wokół osady, zapotrzebowania mieszkańców na drewno (podaje mało znane dane o produktywności naturalnego lasu środkowoeuropejskiego), zwłaszcza w związku z wznoszeniem dużych grodów typu Lübbenau i Senftenberg. Obliczenia te dowodzą, że w regionach zasiedlonych przekształcanie środowiska naturalnego już w tym wczesnym okresie przybrało bardzo znaczne rozmiary. Wśród kilku prac traktujących między innymi o wpływie procesów gospodarczych na osadnictwo i środowisko artykuł D.-W. R. Bucka wyróżnia się dzięki powiązaniu wyników badań archeologicznych i przyrodniczych w celu pełnego wyjaśnienia zachodzących procesów osadniczych.

Krótkim przyczynkiem do znajomości obrządku pogrzebowego kultury łużyckiej jest artykuł R. Breddina (s. 107-110). Autor prezentuje w skrócie rezultaty badań na cmentarzysku tej kultury w Tornow, Kr. Calau.

W opracowaniu autorstwa V. Furmanka (s. 111-120) wiele uwagi poświęcono podziałom kulturowym na terenie Słowacji oraz procesom zasiedlania tych ziem, znajdującym odbicie w zmianach liczby stanowisk. Mniej natomiast zwraca się tam uwagę na procesy gospodarcze i stosunki produkcji.

Podobnie mało o rozwoju sił wytwórczych i stosunkach produkcji mówi się w artykule A. Häuslera (s. 121-133). Porusza on temat początków zastosowania koła i wozu w Europie. Autor polemizuje z tezą o zapożyczeniu tych wynalazków z obszaru pontyjsko-kaukaskiego i dowodzi, że oba znane były już w 2 poł. IV tysiąclecia p.n.e.⁹ Mniej uwagi poświęca jednak autor tej pracy roli obu wynalazków w procesie rozwoju społecznego i ekonomicznego, znacznie więcej pochodzeniu i datowaniu najstarszych znalezisk dowodzących znajomości koła i wozu.

Najobszerniejsze i najliczniejsze artykuły dotyczą zagadnień okresów halszackiego i lateńskiego. Piszą na ten temat Karl Peschel (*Die Entwicklung der Produktivkräfte in der Hallstatt- und Latènezeit Mitteleuropas*), K. Simon (*Bronzemetallurgie der Hallstattzeit an Saale und mittlerer Elbe*), Karin Peschel (*Eisenfunde der Hallstattzeit im südlichen Mitteleuropa*), H. Seyer (*Zum Stand der Produktivkräfte während der vorrömischen Eisenzeit im Jastrobereich*), R. Pleiner (*Schmiedetechnik aus den keltischen Oppida*) i J. Waldhauser (*Zur ökonomischen Entwicklung bei der keltischen Stämmen in Böhmen*).

W stosunkowo obszernym artykule Karla Peschela (s. 135-155) mowa jest przede wszystkim o decydującym wpływie niektórych surowców i technologii na rozwój sił wytwórczych. Surowce te to żelazo, sól i złoto. Można się domyślać, że wybór ten podyktowany był ich rolą dla kształtowania się stosunków produkcji, a w dużej mierze także wymiany, oraz rolą jaką spełniały w stosunkach społecznych. W tym wypadku można uznać je za najważniejsze, nie wymieniając miedzi (brązu), drewna czy kamienia – surowców także o podstawowym znaczeniu. Autor nie pisze jednak o różnicach wynikających z funkcji, jakie w rozwoju społecznym i ekonomicznym pełniły żelazo, sól i złoto. Dwa pierwsze, abstrahując od ich wysokiej wartości,

⁹ Wiele znalezisk dowodzących znajomości koła i wozu pochodzi z terenu Polski, m. in. z Bronocic (J. Kruk, S. Milisauskas, *Wyżynie osiedle neolityczne w Bronocicach, woj. kieleckie*, „Archeologia Polski”, t. 26: 1981, ryc. 15), Słonic (K. Tunia, *Major investigations and discoveries from the stone and early bronze age in Poland in 1979*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 32: 1980, s. 339-341) czy Ostrowca Świętokrzyskiego (A. Uzarowiczowa, *Ornament na naczyniu kultury pucharów lejkowatych z Ostrowca Świętokrzyskiego*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20: 1975, z. 1, s. 3-12).

służyły bezpośrednio celom produkcyjnym i konsumpcyjnym, a ogólnie – poprawie warunków życia. Natomiast złoto do tych celów było, i pozostało bezużyteczne spełniając rolę wyznacznika pozycji społecznej i bogactwa, nie mniej ważną z punktu widzenia charakteru stosunków społecznych. Aby sprawy zbyt nie upraszczać trzeba pamiętać o tym, że tę rolę, choć w mniejszym zakresie, mogły pełnić także inne surowce (jak żelazo i sól) i zasoby (bydło), żaden z nich jednak nie służył tylko temu celowi.

W najobszerniejszym z publikowanych w omawianym tomie artykułów, K. Simon porusza zagadnienia metalurgii brązu w dorzeczu Sali i środkowej Łaby. Opracowanie podzielone jest na trzy części dotyczące: danych o górnictwie rud metali, źródeł do poznania procesów produkcyjnych oraz konsekwencji społeczno-ekonomicznych tych zjawisk. Na bliższe przedstawienie zasługuje zwłaszcza analiza rozmieszczenia osadnictwa w związku z występowaniem surowców do produkcji brązu (s. 157-167). Na kilku przykładach stanowisk położonych nad górną Salą i jej prawym dopływem Orlą, K. Simon udowadnia ścisły związek między występowaniem cechsztyńskich skał miedzionośnych a znaleziskami datowanymi na okres halsztacki (mapy 2-7). Zebranie danych o miejscach wydobywania surowca i miejscach produkcji jest dużą zaletą pracy K. Simona. Badacz ten zajmuje się także wpływem technologii produkcji na uformowanie się grup ludności specjalizujących się w tej właśnie dziedzinie gospodarowania i kładących mniejszy nacisk na inne zajęcia produkcyjne. Interesujące jest także odwoływanie się do przykładów etnograficznych ilustrujących tezy autora o istnieniu całych wsi lub części wsi, których mieszkańcy zajmują się wydobywaniem i przetwarzaniem rud w gotowe wyroby¹⁰, a także tezę o większej stabilności osad produkcyjnych w porównaniu z osadami rolników, a zwłaszcza hodowców¹¹. Opierając się na tych spostrzeżeniach oraz na założeniu, że w okresie halsztackim nadwyżki produkcji żywnościowej były jeszcze niewielkie, autor stawia tezę o braku wyspecjalizowanych wyłącznie w produkcji metalu rzemieślników zaspokajających potrzeby jednej wsi. Pojawienie się takich specjalistów przypada według K. Simona na okres rozprzestrzenienia się kultur pól popielnicowych (Hallstatt C-D).

W krótkim artykule, będącym właściwie jedynie komentarzem do zamieszczonych w nim map, Karin Peschel przedstawia znaleziska przedmiotów żelaznych okresu halsztackiego w południowej części środkowej Europy. Mapy ilustrują rozmieszczenie znalezisk w trzech przekrojach chronologicznych (ryc. 1-3): najstarsze znaleziska żelaza, odkrycia datowane na Hallstatt C i C/D1 i na Hallstatt D. Dokładniej przedstawione są najstarsze zabytki hutniczego żelaza (Gánowce na Słowacji i Vorwohlde w Dolnej Saksonii) datowane na XV-XIII w. p.n.e. Istotne jest tu wskazanie na pewien moment o dużym znaczeniu w stosowaniu żelaza: od około VII w. p.n.e. używa się go do produkcji wszystkich typów narzędzi tnących, co wyznacza właściwy okres przyspieszonego rozwoju sił wytwórczych.

Do ciekawszych należy artykuł H. Seyera (s. 217-225), który omawia stan rozwoju sił wytwórczych kultury jastorfskiej w okresie lateńskim. Interesujący jest zwłaszcza stan rozpoznania tego regionu, skąd pochodzi spora ilość dobrze zbadanych osad tej kultury¹². Pozwala to na dość dokładne odtworzenie rozwoju gospodarczego i postępującego zróżnicowania społecznego, w tym na przykład na uchwycenie procesu powstawania w III-II w. p.n.e. gospodarstw wyróżniających się zamożnością z wielu zagród tej samej osady. Wydaje się, że możliwości te zawdzięczamy charakterowi procesów podepozycyjnych, dzięki czemu w wielu wypadkach zachowały się w dobrym stanie ślady działalności gospodarczej. M. in. już w latach sześćdziesią-

¹⁰ Na podstawie pracy L. Icke-Schwalbe, *Ursprung und Sozialorganisation von Töpfern und Schmieden in Chota Nagpur, Republik Indien*, „Etnographisch-Archäologische Zeitschrift”, t. 23: 1982, s. 233-246.

¹¹ Na podstawie danych zebranych przez M. Merkera, *Die Massai. Etnographische Monographie eines ostafrikanischen Semitenvolkes*, Berlin 1904.

¹² H. Seyer, *Siedlung und archäologische Kultur der Germanen im Havel-Spree-Gebiet in den Jahrhunderten vor Beginn u. Z.*, „Schriften zur Ur- und Frühgeschichte”, t. 34: 1982.

tych zbadano kilkaset zachowanych śladów orki¹³. Natomiast badania wykopaliskowe ujawniły ślady wyjątkowo dobrze zachowanych obiektów mieszkalnych i gospodarczych.

Kolejne dwa artykuły dotyczą przede wszystkim metalurgii żelaza. R. Pleiner przedstawia tu jedynie skrót artykułu publikowanego gdzie indziej¹⁴ bez ilustracji i całego aparatu naukowego, dlatego omawianie tego opracowania wydaje się zbędne.

Także produkcji żelaza poświęcony jest artykuł J. Piaskowskiego (*Bemerkungen zu den Eisenverhüttungszentren auf polnischem Gebiet in ur- und frühgeschichtlicher Zeit*), piszącego o centrach hutniczych na ziemiach polskich w starożytności i we wczesnym średniowieczu. Poglądy tego autora znane są z licznych polskich publikacji¹⁵. Na uwagę zasługuje znaczna ilość analiz stanowiących podstawę wniosku (200 przedmiotów i 400 żużli).

Do prac, w których omawiane są w sposób bardziej ogólny czynniki rozwoju społeczno-gospodarczego, należy też artykuł J. Waldhausera (s. 245-251). Jako najważniejsze z tych czynników Autor wymienia zmiany metod produkcji i organizacji pracy, wzrost liczby ludności oraz wzmoczone możliwości akumulacji i zmiany w zapotrzebowaniu na różne rodzaje wyrobów. Analiza stanu wiedzy o rozwoju gospodarczym Czech w tym okresie (III-II w. p.n.e.), zawarta w wielu poświęconych temu zagadnieniu pracach¹⁶, skłania autora do wydzielenia czterech okresów rozwoju ekonomicznego plemion celtyckich w Czechach. Pierwszy określony został jako stadium wprowadzania innowacji produkcyjnych (LT B2/C1), drugi jako stadium ewolucji gospodarczej i wywołanych tym zmian w nadbudowie społecznej (LT C1/C2), trzeci – to stadium rozkwitu widocznego także w przypadającym na ten okres maksymalnym rozwoju zasiedlenia Czech (LT C2/D1), a czwarty – okres kryzysu i upadku stanu posiadania Celtów w Czechach.

Artykuły B. Krügera (*Die Entwicklung der Produktivkräfte in der römischen Kaiserzeit und in der Völkerwanderungszeit*) i H. Grünerta (*Zur germanischen Salzversorgung in den Jahrhunderten um die Wende unserer Zeitrechnung*) dość ogólnie mówią o problematyce związanej z rozwojem sił wytwórczych w okresie wpływów rzymskich i okresie wędrówek ludów oraz o zaopatrzeniu w sól plemion germańskich na przełomie er. Oba te artykuły zawierają przedstawienie stanu wiedzy, ze wskazaniem najważniejszych problemów badawczych i etapów rozwoju ekonomicznego.

Jeszcze inny charakter ma artykuł H. Geislera poświęcony analizom metalograficznym 39 przedmiotów z cmentarzyska z okresu wpływów rzymskich w Kemnitz, Kr. Potsdam. Spostrzeżenia autora dotyczą głównie składu chemicznego metali, z których wykonano badane przedmioty oraz sposobu ich wykonania przez rzemieślników. Jako przyczynek do poznania metalurgii brązu (a właściwie stopów miedzi, gdyż wśród analizowanych okazów nie zidentyfikowano brązu cynowego) jest to artykuł interesujący, choć ilość analiz nie upoważnia do zbyt daleko idących uogólnień.

¹³ M. Müller-Wille, *Eisenzeitliche Fluren in den festländischen Nordseegebieten*, Münster 1965.

¹⁴ R. Pleiner, *Untersuchungen zur Schmiedetechnik auf den keltischen Oppida*, „Památky archeologické”, R. 73: 1982, nr 1, s. 86-173.

¹⁵ J. Piaskowski, *Zagadnienie początków hutnictwa żelaznego na ziemiach Polski*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 19/20: 1971, s. 37-49; tenże, *Zagadnienie ciągłości rozwoju hutnictwa na ziemiach polskich w starożytności i we wczesnym średniowieczu*, „Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych”, t. 32: 1971, s. 13-36; a także: J. Piaskowski, *Rozwój metaloznawczych badań starożytnych i wczesnośredniowiecznych przedmiotów żelaznych w kraju i zagranicą*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. 23: 1978, s. 715-720.

¹⁶ R. Pleiner, A. Rybova red., *Pravěké dějiny Čech*, Praha 1978; L. Jansová, *Die Wirtschaftlichen Verhältniss auf dem Oppidum in Hrazany (Böhmen)*, „Aus Ur- und Frühgeschichte”, t. 2: 1964, s. 89-91; A. Rybova, *Hospodářský charakter osad z doby laténské a časné doby římské ve východních Čechách*, „Acta musei Reginalradcensis”, t. 11: 1967-1969, s. 71-98.

O znaczeniu produkcji ceramiki toczonej na terenach germańskich pisze A. Leube (*Zur Drehscheibenkeramik in freien Germanien*). Autor podkreśla dwa aspekty omawianego tematu: postępowanie technologiczne uzyskany dzięki opanowaniu umiejętności toczenia naczyń (co nastąpiło wg niego na terenach słowacko-morawskich w pocz. III w. n.e.) oraz rolę jaką ten typ ceramiki odgrywał wśród innych wyrobów powszechnego użytku. Z przytaczanych przez A. Leube danych dotyczących procentowego zróżnicowania udziału naczyń toczonych na kole w ogólnej ilości naczyń na stanowiskach z późnego okresu wpływów rzymskich wynika, iż w zasadzie ten typ ceramiki, mimo masowej produkcji w niektórych ośrodkach garncarskich¹⁷, zachował swój ekskluzywny charakter. Z drugiej jednak strony istnieją osiedla, w których udział jej sięgał 60-70%¹⁸. Chociaż różnice te nie zostały jak dotąd wystarczająco wyjaśnione, jest jednak pewne, że odzwierciedlają istotne odmienności ekonomiczno-społeczne między grupami ludności zamieszkującymi obie te grupy osad.

Tej samej problematyki dotyczy ciekawy artykuł S. Dušek (*Spätromische Drehscheibenkeramik Thüringens in technologischer und sozial-ökonomischer Sicht*). O jego wartości decyduje przede wszystkim przedstawienie wyników doświadczeń nad produkcją naczyń toczonych wykonanych w zrekonstruowanym piecu odkrytym na terenie późnorzymskiej osady w Haarhausen, Kr. Arnstadt¹⁹. Opis przygotowania pieca do wypału, zapewnienia odpowiedniego surowca i wykonania naczyń w stanie surowym jest bardzo cenny jako informacja dla badaczy chcących kontynuować tego rodzaju eksperymenty. Ich wyniki są bardzo przydatne, pozwalają bowiem ocenić, w pewnym oczywiście przybliżeniu, możliwości ośrodka produkcyjnego. Ocenia się tu możliwości pracy samego pieca, jako końcowego etapu całego cyklu czynności produkcyjnych. Autorka nie zapomina jednak o opisie czynności przygotowawczych i podaje także m.in. jakie ilości gliny czy drewna potrzebne są do jednego wypału w rekonstruowanym piecu. Uświadomienie sobie wszystkich czynności poprzedzających otrzymanie gotowego wyrobu (wybranie miejsca pod piec, wykonanie go z uprzednio zgromadzonych materiałów, zlokalizowanie złoża gliny, jej przetransportowanie i przerobienie, odnalezienie, ścięcie i przetransportowanie na miejsce wypału drewna odpowiedniego gatunku, przygotowanie warsztatu pracy garncarza, wytoczenie i wysuszenie naczyń, napełnienie pieca drewnem i naczyniami i wreszcie wypał, po którym następuje jeszcze długotrwałe stygnięcie) każe przypuszczać, że była to praca przekraczająca możliwości jednej osoby. Istniejące na terenie *Barbaricum* warsztaty produkujące ceramikę toczoną musiały być obsługiwane przez całe „brygady” współpracujących z garncarzami pomocników.

Produkcji rzemieślniczej dotyczy także artykuł R. Seyer (*Zur kunsthändlerischen Produktion der germanischen Stämme von 3-6 Jh.*). Podobnie jak w artykułach innych autorów, publikowanych w tej pracy, także i w tym autorka zwraca uwagę na powiązania między rozwojem technologii (w tym wypadku przede wszystkim odlewnictwa i technik zdobniczych) a wyodrębnieniem się specjalistycznych gałęzi rzemiosła. Warunki sprzyjające rozwojowi specjalistycznej wytwórczości rzemieślniczej dzieli autorka na wewnętrzne (poziom produkcji i stopień

¹⁷ L. Gajewski, *Badania nad organizacją produkcji pracowni garncarskich z okresu rzymskiego w Igołomi*, „Archeologia Polski”, t. 3: 1959, s. 101-158; S. Buratyński, *Rzemieślnicza produkcja ceramiki siwej, toczonej, z okresu wpływów rzymskich*, *Prace archeologiczne*, t. 22: 1976.

¹⁸ Stosunkowo niewielki udział fragmentów naczyń toczonych wśród ogółu materiałów ceramicznych stwierdzono np. na terenie osiedli w Tornow-Borchelt (J. Herrmann, *Die germanischen und slawischen Siedlungen und das mittelalterliche Dorf von Tornow, Kr. Calau*, „Schriften zur Ur- und Frühgeschichte”, t. 26: 1973, s. 18-23) i Tornow-Lütjenberg (A. Leube, *Spätkaiserzeitliche Drehscheibenkeramik aus dem kaiserzeitlichen Siedlung auf dem Lütjenberg*, [w:] J. Herrmann, *Die germanischen und slawischen Siedlungen...*, s. 134). Przykłady stanowisk o dużym, przykraczającym 50%, udziale ceramiki toczonej podaje A. Leube, *Die römische Kaiserzeit im Oder-Spree-Gebiet*, Berlin 1975, s. 44.

¹⁹ S. Dušek, *Kaiserzeitliche Siedlung bei Haarhausen, Kr. Arnstadt*, „Urgeschichte und Heimatforschung”, t. 16: 1979, s. 5.

rozwoju stosunków społecznych) i zewnętrzne (wymiana idei i ludzi, kontakty z lepiej rozwiniętymi regionami). Jest to podział trafny, ale i oczywisty.

Zagadnień stosunków produkcji we wczesnym średniowieczu dotyczą artykuły J. Henniga (*Frühgeschichtliche Landwirtschaft Südosteuropas: vom Grossgrundbesitz zur Grossgrundwirtschaft*), E. Gringmuth-Dallmer (*Der frühgeschichtliche Landesausbau als Element der Produktivkräfteentwicklung*), S. Weber (*Zur Rolle von Haus und Nutzvieh nach den leges Barbarorum*), P. Donata (*Zur Entwicklung der handwerklichen Produktion bei den Nordwestslawen*) i H. Brachmanna (*Zur einigen Aspekten der Produktivkräfte-Entwicklung im frühen Mittelalter am Beispiel und auf Grundlage der Forschungen zu den sächsischen Bisstumsitzen des 9 Jahrhunderts*).

Interesujące są zwłaszcza uwagi E. Gringmuth-Dallmer (s. 311-323). Porusza ona zagadnienia opanowywania nowych terenów i włączania ich w zasięg strefy wykorzystywanej gospodarczo pod kątem przydatności jako wskaźnika stopnia rozwoju sił wytwórczych. Założenie jest słuszne, a droga badania stopnia rozwoju ekonomiczno-społecznego społeczeństw pradziejowych poprzez analizy osadnicze wydaje się, przede wszystkim ze względu na specyficzny charakter źródeł archeologicznych, jedną z najbardziej obiecujących. Autorka przedstawia m.in. schemat ekspansji osadniczej, którego podstawą jest analiza zmian wielkości powierzchni wykorzystywanej gospodarczo identyfikowanej z obszarem występowania osiedli danej grupy ludzkiej. Wyróżniono ekspansję wewnętrzną (dokonywaną się poprzez powiększanie starych osiedli lub zakładanie nowych bez przekraczania granic uprzednio wykorzystywanego regionu) i zewnętrzną (polegającą na przekraczaniu tych granic i zakładaniu nowych osiedli w ich bezpośrednim lub dalszym sąsiedztwie).

Schemat zaproponowany przez autorkę jest interesujący, ciekawie przedstawiony graficznie na rycinach (s. 312). Trzeba jednak pamiętać, że w rzeczywistości wyróżnienie poszczególnych odmian procesu rozwoju osadnictwa nie jest łatwe. Zabrakło może w pracy E. Gringmuth-Dallmer prezentacji konkretnych przykładów różnych odmian tego procesu, analizowany bowiem w dalszym ciągu rozwój osadnictwa Alamanów, Franków i Bawarów w V-VII w. (s. 312-313) opiera się jedynie na tradycyjnych metodach obserwowania wzrostu liczby stanowisk z poszczególnych stuleci. Autorka omawia ponadto czynniki wzrostu gospodarczego oraz udział poszczególnych grup społecznych w tym procesie (wolnych rolników i wyróżniających się statusem społecznym „szlachetnie urodzonych”).

W kolejnym artykule S. Weber omawia rolę zwierząt hodowlanych w gospodarce plemion germańskich na podstawie informacji występujących w najstarszych germańskich kodeksach prawnych Wizygotów, Burgundów, Franków, Alamanów, Longobardów (s. 325-330).

Natomiast P. Donat zajmuje się rozwojem produkcji rzemieślniczej i wyodrębnianiem się różnych gałęzi rzemiosła. Podstawą są tu między innymi wyniki badań dużych ośrodków tej produkcji badanych przez archeologów z NRD²⁰. Ciekawe są spostrzeżenia dotyczące upowszechnienia się produkcji żelaza w ośrodkach wczesnomiejskich ze 100-200 letnim wyprzedzeniem w stosunku do osiedli wiejskich. Autor podkreśla także różnice między obserwowanym od początku wczesnego średniowiecza wykorzystaniem metali i niektórych innych surowców (przede wszystkim drewna)²¹.

H. Brachmann (s. 339-354) zajmuje się analizą wpływu lokalizacji siedzib biskupich na terenie Saksonii (Paderborn, Halberstadt, Münster, Bremen, Hammaburg, Hildesheim, Minden,

²⁰ Na przykład w Meklemburgu (P. Donat, *Die Mecklenburg, eine Hauptburg der Obodriten*, Berlin 1984), Brandenburg (K. Grebe, *Die Ergebnisse der Ausgrabungen in Brandenburg (Havel)*, [w:] *Germanen, Slawen, Deutsche*, Berlin 1968), s. 115-129, Menzlinie (U. Schoknecht, *Menzlin. Ein frühgeschichtlicher Handelsplatz an der Peene*, Berlin 1977), Gross Raden (E. Schuldt, *Gross Raden. Ein slawisches Tempelort des 9-10 Jahrhunderts*, Berlin 1985).

²¹ I tak na przykład podczas badań grodziska w Schönfeld, Kr. Calau, odkryto, prócz pozostałości dwufazowej konstrukcji drewnianej wału, wiele wyrobów z drewna, podczas gdy metale znaleziono tylko dwa (G. Wetzel, *Die archäologischen Untersuchungen in den Gemarkungen Schönfeld und Seese, Kr. Calau*, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, t. 19: 1985, s. 54-55).

Osnabrück, Verden) na powstanie lokalnych centrów produkcji i handlu. Wyniki badań archeologicznych na terenie wielu z wymienionych miast pozwoliły stwierdzić, że przed założeniem biskupstw były to miejscowości bez większego znaczenia (z reguły osiedla zniszczone w trakcie wojen frankońsko-saskich), lecz o korzystnym położeniu na skrzyżowaniach dróg lub u przejść przez rzeki. Ciekawe jest także, że większość z tych ośrodków nie przypominała charakterem zabudowy miast typu antycznego czy też nadreńskich metropolii kościelnych (Kolonii, Moguncji). Powstawanie kamiennych obwarowań i umocnionych podgrodzi z siedzibami kupców i rzemieślników następowało zwykle później.

Przechodząc do ogólnej oceny tomu chciałbym zauważyć, że kilkadziesiąt zawartych w omawianej pracy i przedstawionych tu opracowań podzielić można na dwie grupy. Do pierwszej, liczniejszej, wchodzi artykuły podsumowujące, przeważnie w sposób ogólny, obecny stan wiedzy, dotyczące tylko niektórych ważnych zagadnień. Do drugiej zaś należą prace, których autorzy referują wyniki własnych, bardziej szczegółowych badań. Te pierwsze pozwalają na zorientowanie się w problematyce stanu badań nad rozwojem stosunków społeczno-ekonomicznych w różnych epokach, te drugie są z reguły bardzo interesującymi przyczynkami do poznania niektórych węższych tematów. Zwraca uwagę duży udział artykułów poświęconych produkcji metalurgicznej (brązu i żelaza). Wyraźnie widoczna jest olbrzymia wartość informacyjna analiz metalograficznych. Wydaje się nie przesadne stwierdzenie, iż postęp wiedzy prahistorycznej dokonuje się obecnie w znacznym stopniu dzięki nawiązywaniu współpracy z przedstawicielami innych dyscyplin naukowych (patrz teksty F. Horsta, K. Peschela, K. Simona, R. Pleinera, J. Piaskowskiego). Zagadnienia produkcyjne poruszane są także w innych artykułach, co wynika z ogólnego profilu pracy, często również w połączeniu z próbami przedstawienia stopnia rozwoju stosunków społecznych. Można jednak zauważyć różnicę między konkretnością stwierdzeń odnoszących się do pierwszej grupy zagadnień, a ogólnością drugich, co sprawia, że (odwołując się do tytułu pracy) więcej dowiadujemy się o siłach wytwórczych niż o stosunkach produkcji.

W grupie prac zawierających wyniki własnych badań na szczególną uwagę zasługują artykuły K.-D. Jägera, D.-W. R. Bucka i E. Gringmuth-Dallmer, ze względu na wykorzystanie przy analizie stosunków ekonomicznych rezultatów badań środowiska naturalnego. Ten kierunek poszerzania naszej wiedzy o różnego typu procesach pradziejowych (osadniczych, gospodarczych, demograficznych, a nawet etnicznych) daje szczególnie dobre rezultaty, czego dowodem coraz szersze wykorzystywanie całego kompleksu analiz przyrodniczych w pracach archeologicznych. Pozwala to lepiej zrozumieć i zinterpretować wyniki badań wykopaliskowych.

Marek Dulnicz